Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Niedziela, dnia 17 listopada 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 313

Francja nie pójdzie na pasku Anglii

Anglia chce uczynić z Niemiec żandarma Francji — Zgodny ton francuskiej prasy lewicowej i prawicowej

PARYŻ (PAP). Organ partii komunistycznej „Humonité", omawiając zwycięstwo w wyborach, podkreśla, że obecnie rząd francuski będzie musiał zająć bardziej zdecydowane stanowisko wobec Anglii. „Churchill — pisze „Humanité" — uważał za wskazane nazajutrz po wyborach wypowiedzieć publicznie swe wątpliwości co do przyszłości narodu francuskiego. Od paru miesięcy b. premier angielski próbuje traktować Francję w ten sposób, w jaki traktuje Grecję. Niestety rząd angielski wydaje się być w całkowitej zgodzie z Churchillem co do polityki w stosunku do Europy. Celem tej polityki jest uczynić z Niemiec żandarma Francji. Churchill i rząd angielski chcą wznowić kampanie o zawarcie bloku zachodniego, gdyż Wielka Brytania jedynie w tym bloku widzi ucieczkę przed możliwością opanowania przez Stany Zjednoczone.

Również prawicowy „Ordre" nie szczędzi gorzkich uwag Churchillowi i pisze: „Przez całą wojnę byliśmy gorącymi zwolennikami Churchilla, ale jego wypowiedzi po wyborach niedzielnych wskazują na to, iż stał się tak zajadłym germanofilem, że Francja nie może w żaden sposób odnosić się do niego przyjaźnie".

Paryż bez światła

PARYŻ (dr). Paryż był w ciągu ub. doby pozbawiony prądu. Rząd francuski zastanawia się obecnie nad zaradzeniem złu. Prawdopodobnie poszczególne dzielnice Paryża będą kolejno pozbawione światła.

Ambasady brytyjskie pod silną strażą

LONDYN (dr). Ambasady brytyjskie w Rzymie, Waszyngtonie, Lizbonie i Paryżu powzięły specjalne środki ostrożności, celem zapobieżenia powtórzenia się podobnych zamachów, jakie miały miejsce w Rzymie.

Własność bezsporna

Jest rzeczą niewątpliwą, że w świecie żyjącym zawsze rządzi prawo silniejszego. Jednak w układzie stosunków społeczeństwa i ugrupowań ludzkich bardzo często siła fizyczna powstaje i nabiera formy realnej dopiero na podstawie siły przekonania moralnego. Dlatego też wielkie przewroty dziejowe fundowały się na przekonaniu o moralnej słuszności takiej zainteresowanej strony. Z tego też powodu w chwili obecnej dla nowoosiadłych mieszkańców ziem Pomorza Zachodniego niezmiernie jest ważne najzupełniejsze przekonanie nie tylko swoich, lecz i obcych o pełni naszych praw do tej ziemi.

Oczywiście więcej tu chodzi o obcych, gdyż często nawet wielcy mężowie stanu grzeszą nieświadomością (przypomnijmy sobie wypadek, gdy pewien obcy dygnitarz przy omawianiu granic po pierwszej światowej wojnie wyraził zdumienie, że Polacy roszczą pretensję do Galicji, która w jego pojęciu mieściła się w... Hiszpanii).

Pamiętać przy tym należy, że wielkie zmiany granic, mające zazwyczaj miejsce po wielkich kataklizmach wojennych, muszą być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich czynników, wpływających na wywołanie wojny. Czynnikami takimi są, po za tradycją polityczną, granicą naturalną, interesami ekonomicznymi — w pierwszej mierze czynnik etniczny i wpływ kulturalny.

W sprawie naszej możemy sięgnąć czasów dość odległych, kiedy rozsiedlenie naszych praojców słowiańskich nie ograniczało się linią ani Odry, ani Nysy, a sięgało daleko w głąb późniejszego państwa niemieckiego, a na morzu obejmowało Rugię.

Jest to udowodnione nie tylko przez ostatnie prace naukowe, lecz i przez szereg dawniejszych źródeł, nie koniecznie polskich.

Uczeni niemieccy wieku ubiegłego nie przez specjalną sumienność, lecz przez pewność posiadania i właściwą im pychę, temu nie przeczyli i historii nie fałszowali, a rząd niemiecki nawet nie niemczył setek już nie tylko słowiańskich, lecz i wyraźnie polskich nazw miejscowości. A jednak nazwy te świadczyły i świadczą o zachowanym przez ludność miejscową poczuciu swej odrębności rasowej i kulturalnej, a jej książęta mimo pozorów zgermanizowania, zachowywali politykę oporną i pilnie strzegli swych granic, otaczając je wałem obronnym z zamków, tak od strony Ziem Krzyżackich, jak i Brandenburgii, i do końca nie zapominali swego tytułu książąt Kaszubów i Wenedów.

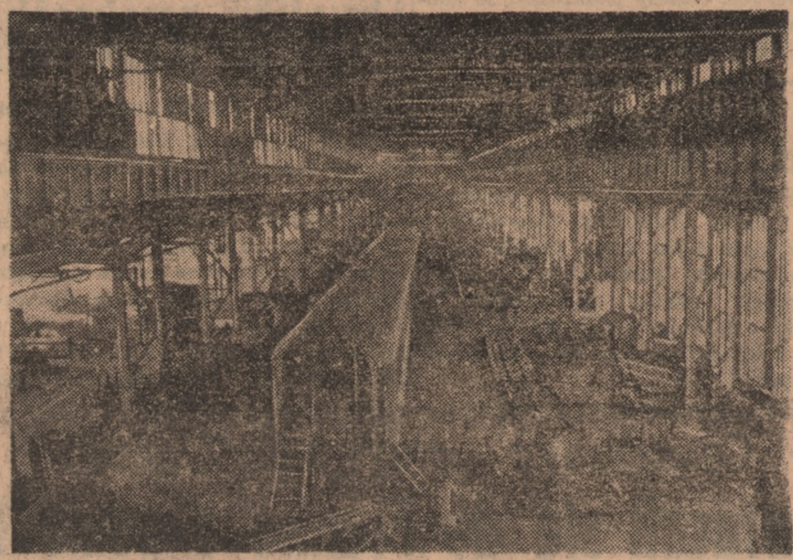
Wprawdzie znaleźli się niemieccy uczeni, którzy, nie mogąc twierdzić, że przebywająca na terenach Pomorza ludność, poza elementem napływowym, nie jest słowiańską, stworzyli oryginalną tezę. Wymyślili oni, że ziemie te, przed zamieszkaniem ich przez Słowian, już miały autochtonów szczepu germańskiego, którzy, dla jakichś powodów, odeszli dalej na zachód. W tym miałoby być ich prawo, jednak urojenie to nie ma żadnych dowodów ani w postaci zachowanych grodzisk, ani w znajdywanych wykopaliskach, ani też w za-

Stany Zjednoczone Indonezji

pod protektoratem Korony Holenderskiej

LONDYN (dr.) Przedstawiciele Holandii i Indonezji w toku wczorajszych obrad pod przewodnictwem Lorda Kiłearn doszli do porozumienia odnośnie najważniejszych punktów, na zasadzie których będą prowadzone dalsze obrady. Oto punkty zasadnicze: 1. Utworzenie Zjednoczonych Stanów Indonezji pod protektoratem Korony Holenderskiej. 2. Powołanie do życia Zgromadzenia Narodowego Indonezji, które uchwali konstytucję Stanów Zjednoczonych Indonezji.

Stulecie Zakładów H. Cegielski w Poznaniu



Montaż pierwszych wagonów osobowych w budującej się jeszcze fabryce H. Cegielski pod Zarządem Państwowym w Poznaniu

Anglicy wypuszczają Żydów z obozów

Apel brytyjskiego komendanta Palestyny do Żydów i Arabów

LONDYN (dr). W Palestynie zwolniono 800 Żydów z obozów dla nielegalnych imigrantów oraz 800 z obozu na Cyprze. Zwolnienia te są związane z brytyjskim planem dopuszczenia 1500 imigrantów na teren Palestyny.

Brytyjski komendant Palestyny opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że niezależnie od tego, jaki będzie przyszły statut Palestyny, Żydzi i Arabowie będą musieli ze sobą współżyć. Wzywa więc oba te narody, aby zaprzestały walki i nienawiści.

Z obrad ONZ w Nowym Jorku

Polska za utrzymaniem prawa veta

Stanowisko Australii, Kuby, Argentyny i Belgii

Które z miast USA będzie siedzibą ONZ?

NOWY JORK (FA). Komisja polityczna ONZ dyskutuje nad sprawą veta, przy czym rozpatrywano wniosek Australii, by ograniczyć prawo veta jedynie do spraw grożących pokojowi świata. Delegaci Kuby i Argentyny wypowiedzieli się za zniesieniem wzgl. ograniczeniem prawa veta, przy czym delegat Belgii sprzeciwiał się jakimkolwiek zmianom karty ONZ. Prawa veta bronił ponadto delegat polski, radca Winiewicz, który udowadniał na podstawie historii i uprawnień międzynarodowych, że mocarstwa uprzywilejowane przez sytuację geograficzną i polityczną ponoszą większą odpowiedzialność. Dlatego zmiana karty ONZ w chwili obecnej byłaby groźną dla pokoju.

Komisja dla wybrania przyszłej stałej siedziby ONZ zadecydowała, że pod przyszłą siedzibę ONZ w rachubę wzięte zostaną jedynie następujące miejscowości: Nowy Jork, San Francisco, Filadelfia i Boston.

Miny w porcie gdańskim

GDAŃSK (PAP). Wobec zauważenia min pływających na redzie gdańskiej ruch statków został wstrzymany na kilka godzin w dniu 12 bm. do czasu usunięcia tych min przez jednostki marynarki. Po stwierdzeniu, że tor wodny jest wolny od min, ruch w porcie wznowiono.

Kanada a polskie dzieła sztuki

OTTAWA (PAP-dr). Rząd kanadyjski wydał komunikat, w którym stwierdza, że zastanowi się nad możliwością udzielenia rządowi polskiemu pomocy w sprawie odnalezienia i odzyskania polskich dzieł sztuki, zdeponowanych w Kanadzie. Rząd kanadyjski przypomina, że jeszcze w 1940 r. podkreślił, że nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za przechowywanie skarbów polskich, przywiezionych do Kanady. Poseł RP w Kanadzie, min. Fiderkiewicz, przeprowadził z wiceministrem spraw zagranicznych konferencję w sprawie polskich dzieł sztuki.

Bezgraniczna bezczelność „demokratów" niemieckich

Niemcy mają czelność powoływania się na postanowienia konferencji haskiej

DÜSSELDORF (ZAP). Na posiedzeniu rady krajowej Północna Nadrenia — Westfalia — premier Amelunxen określił obecną sytuację w strefie brytyjskiej jako najkrytyczniejszą i najcięższą od czasu kapitulacji. Od szeregu dni wydaje się w niektórych miastach zamiast 1550 kalorii, zaledwie 1000 i to ostatnio już w postaci suszonych ziemniaków. Wiele piekarń zamknięto z powodu braku mąki. Wypadki chorób wzgl. opuszczenia pracy są coraz liczniejsze. Istnieje poważna groźba wybuchu epidemii oraz całkowitego nieładu.

Przywódca chrześcijańskich demokratów dr Adenauer sprzeciwił się wydaniu na reparacje wojenne fabryk produkujących żelazo i stal twierdząc, że to byłoby przestępstwem największych rozmiarów. Naród niemiecki powiedział dr Adenauer — chce pracować i płacić reparacje wojenne. Według konferencji haskiej okupanci mają wobec okupowanych nie tylko prawa, ale też i obowiązki.

Krwawe rozruchy w Damaszku

PARYŻ (PAP-is). Według agencji France Presse, w Damaszku doszło do demonstracji w związku z wprowadzeniem nowego programu nauki. W wyniku starć zginął jeden student, zaś kilku studentów i 25 policjantów odniosło poważne obrażenia. Minister oświaty zarządził zamknięcie wszystkich szkół do poniedziałku.

Przed wyborami w Rumunii

Wielkie zgromadzenia w całym kraju

MOSKWA (PAP-dr). Tass donosi z Bukaresztu, że w związku ze zbliżającym się terminem powszechnych wyborów w całym kraju odbywają się olbrzymie zgromadzenia, na których ludność wyraża solidarność z blokiem demokratycznym partyj. Większość ministrów i kandydatów bloku udała się w teren. Premier Groza udał się do Brasova, zaś minister spraw zagr. Tatarescu do miejscowości Satumare. Prasa bloku demokratycznego prowadzi szeroką kampanię na rzecz wysuniętych kandydatów, publikując ich biografie.

Aresztowania w Rzymie

W związku z zamachem na ambasadę brytyjską w Rzymie policja włoska aresztowała dalsze 3 osoby. Nazwiska ich są trzymane w tajemnicy.

chowanych nazwach miejscowości, wśród których nie spotykamy ani jednej pragermańskiej.

Spodziewamy się, że inicjowane obecnie przez doktora L. Kusztelskiego prace wykopaliskowe w grodziskach, w Województwie Szczecińskim rzucą dość światła w tym zakresie, aby obalić zupełnie ten niedorzeczny wymysł niemiecki.

Nie tylko jednak prahistoria świadczy po naszej stronie. Okres średniowiecza pozostawił nam poza nazwami miejscowości jeszcze nazwiska i imiona ludzi o brzmieniu wyraźnie polskim, oraz herby szlachty pomorskiej w znacznej mierze niewątpliwie polskiej Zainteresowani mogą się przekonać z bogatej kolekcji odbitek pieczęci, zdobytej przez Muzeum w Szczecinie.

Również dobrze świadczą znajdujące się w tym Muzeum numizmaty i znaleziska rozmaitego rodzaju. Jest rzeczą pewną, że dalsze uporządkowanie i zbadanie zabytków muzealnych, prowadzone przez czynniki Ministerstwa Kultury i Sztuki przyniesie jeszcze dużo cennego materiału.

Przy sposobności należy ze smutkiem stwierdzić, że w zakresie tej pracy napotyka się znaczne trudności. Przede wszystkim na terenie pomorskim wyczuwa się znaczny brak ludzi przygotowanych do prac naukowych, a poza tym często daje się zaobserwować wandalizm ludności osiedleńczej w stosunku do zabytków, traktowanych przez nią jako pozostałości niemieckie, które wolno bezkarnie niszczyć, o ile nie są to rzeczy bezpośrednio użytkowe, miejmy jednak nadzieję, że pod wpływem akcji oświatowej przyjdzie zrozumienie, że większa część tych, niemniej wartościowych rzeczy, była wykonana albo rękoma Słowian albo pod ich egidą.

Wszak wartość dobrego malowidła czy stylowego mebla nie uzależnia się od tego, czy go zrobił Włoch, czy sprowadzony Holender, a dobry wykonawca jest ceniony niezależnie od jego pochodzenia.

Nie dotyczy to oczywiście pomników niemieckiej buty i nienawiści do nas, które spotykamy w postaci posągów różnych Fritzów i Bismarcków, hitlerowskich propagandowych drujów, złośliwych ilustracyj itp. — to powinno zniknąć bez śladu.

WALERIA OSTRORÓG

Marszałek Polski we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). Do Wrocławia przybył Marszałek Polski Żymierski, powitany na lotnisku przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych z gen. broni Popławskim i pułk. Lipińskim na czele. Marszałek udał się z lotniska do sztabu DOW, gdzie odbył konferencję z dowództwem, po czym wyjechał na inspekcję jednostek wojskowych na Dolnym Śląsku.

Odpowiedź na nieprzyjazne wystąpienia w sprawie Ziem Odzyskanych

Prem. Osóbka-Morawski o Daninie Narod.

WARSZAWA (PAP-is). Premier Osóbka-Morawski wygłosił przemówienie radiowe, poświęcone sprawie Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Premier omówił dotychczasowe osiągnięcia na Ziemiach Odzyskanych, które świadczą o żywotności Narodu Polskiego i zrozumieniu przez cały Naród ważności tych ziem dla Polski.

„W ciągu półtora roku — mówił premier — zrobiliśmy na Ziemiach Odzyskanych bardzo wiele, ale musimy się zdobyć na wysiłek jeszcze większy, ażeby żaden wróg nie mógł kwestionować naszych praw do Ziem Odzyskanych pod pozorem nieumiejętności lub niemożliwości ich zagospodarowania. Danina Narodowa będzie odpowiedzią na wszystkie nieprzyjazne nam wystąpienia w sprawie Ziem Odzyskanych."

Delegacja polska w Moskwie

MOSKWA (PAP-dr). Do Moskwy przybyła delegacja polska celem uzgodnienia spraw finansowych i zagadnień, związanych z kolejnictwem. Na czele polskiej delegacji stoją wiceminister przemysłu Różański i wiceminister skarbu — Kuszewski.

W obronie swego prestiżu w Niemczech

Anglicy usprawnią akcję aprowizacyjną

LONDYN (FA). Min. pełnomocny na Austrię i Niemcy Haynt omówił w brytyjskiej Izbie Gmin sytuację żywnościową w Niemczech, oświadczając, że Niemcy stoją w obliczu ciężkiej zimy, mimo, iż usprawnienie komunikacji zapewnia lepszy dowóz żywności do miast.

Min. Eden zabierając głos w debacie w imieniu opozycji, skrytykował poczynania władz brytyjskich w Niemczech. Eden domagał się wydelegowania do brytyjskiej strefy okupacyjnej członka rządu tj. jednego z ministrów, któryby służył radą głównodowodzącemu — marszałkowi Douglasowi. Od usprawnienia akcji aprowizacyjnej zależy utrzymanie prestiżu brytyjskiego w Niemczech i dlatego — zdaniem Edena — sprawa ta musi znaleźć należyte rozwiązanie.

Wojska angielskie opuszczą Egipt?

LONDYN (FA). Z Kairu donoszą, że król egipski Faruk oświadczył, że w rokowaniach mających na celu zawarcie nowego układu anglo-egipskiego osiągnięto porozumienie. Król wyraził nadzieję, że rokowania uwieńczone zostaną powodzeniem. W ciągu pięciu miesięcy zakończy się ewakuacja wojsk z Kairu, Aleksandrii i Delty Nilu.

Niemki jadą do Ameryki

Narzeczone żołnierzy amerykańskich żegnają swój „vaterland"

BERLIN (PAP-dr). 40 Niemek, zaręczonych z żołnierzami amerykańskimi, otrzymało już wizy wjazdowe do Stanów Zjedn. i czeka na przydział miejsc w samolotach transoceanicznych. Należy podkreślić, że konsulat amerykański zawiadomił, iż udzielenie Niemkom wiz wjazdowych w żadnym wypadku nie może być precedensem dla uchodźców i deportowanych, przebywających w Niemczech.

Paczki szabrownicze dla ludzi pracy

WARSZAWA (PAP). Warszawska Rada Związków Zawodowych otrzymała 4.500 sztuk paczek, skonfiskowanych szabrownikom, celem rozdziału między poszczególne fabryki i zakłady pracy. Paczki ważą ok. 5 kg każda, cena ich wynosi 550 złotych.

Chcieliby przekreślić winy hitlerowców!

„Premier" rządu heskiego przeciwko akcji denazyfikacyjnej

BERLIN (dr). Z Wiesbaden donoszą, że heski gabinet ministrów na konferencji z władzami amerykańskimi wyraził obawę, iż Niemcom grozić może katastrofa jeżeli nie zostaną w najbliższym czasie usunięte granice stref i jeżeli akcja denazyfikacyjna będzie w dalszym ciągu krępować niemiecką gospodarkę (?!) Premier heski Gailer skarżył się na to, że na terenie jego „państwa" 745.000 osób może pracować tylko fizycznie, w oczekiwaniu na denazyfikację, która postępuje bardzo powoli, gdyż do 1 maja br. zdołano rozpatrzeć tylko 15.000 wypadków.

Katastrofa lotnicza

AMSTERDAM (PAP-dr). Z Amsterdamu donoszą o nowej katastrofie lotniczej. Samolot pasażerski kursujący na linii Londyn-Amsterdam w chwili lądowania na lotnisku stanął w płomieniach. W katastrofie zginęło 26 osób.

Operetkowi „przywódcy" górali

zwracali się do Franka o pomoc!

Nowe rewelacje w procesie zdrajców zakopiańskich

ZAKOPANE (PAP-dr). W procesie przywódców „Gorallenvolku" Sąd kontynuuje przesłuchiwanie świadków.

Św. inż. Drozdowski zeznaje, że związek góralski przez opanowanie życia góralskiego na Podhalu miał możność wpływania na najistotniejsze sprawy obywateli i stosowania terroru od strony najbardziej bolesnej.

Świadek podaje, że kiedy był osobiście u Szatkowskiego, słyszał, jak tenże nadawał telefoniczną relację szefowi zakopiańskiego gestapo — Weismannowi o tajnych gazetkach, oraz o zabójstwie żandarmów w Ochotnicy

Św. Filler, kierownik biura meldunkowego, zeznaje, że komitet góralski na życzenie Niemców przyjął na siebie opiniowanie w sprawie wydawania kart góralskich lub polskich.

Św. Krystyniak opisał wypadek, gdy osk. Cukier, na prośbę biednej kobiety o ziemniaki — dał jej portret Hitlera.

Szczegółowe zeznania składa sekretarka komitetu góralskiego, Władysława Farówna, która stwierdza, że komitet był ekspozyturą niemiecką i we wszystkim stosował się do zarządzeń podanych w gotowej formie zarówno przez gestapo, jak i przez niemieckie władze cywilne. Gestapowcy byli codziennymi gośćmi w komitecie, czym zresztą Krzeptowski się chełpił. Sprawa werbunku do legionu góralskiego SS, prowadzona również z polecenia szefa gestapo Weismanna, całkowicie się nie udała.

Sensacyjne zeznania złożyła pokojówka Wiedera, Józefa Nicpoń, która opisała przebieg konferencji między gubernatorem Frankiem, starostą powiatowym, burmistrzem Zakopanego i dwoma członkami komitetu — Krzeptowskim i osk. Cukrem w mieszkaniu Wiedera.

Krzeptowski oskarżał rząd polski o stosowanie największego terroru w stosunku do ludności góralskiej. Obaj „przywódcy" górali zwracali się z gorącą prośbą do Franka o wzięcie górali w opiekę i oczyszczenie góralszczyzny z „ceprów". Wkrótce po tej konferencji nastąpiły masowe aresztowania i wywózka do Oświęcimia, specjalnie inteligencji, nie pochodzącej z samego Zakopanego. Konferencja ta odbyła się w lipcu 1940 r.

Protest Albanii

NOWY JORK. (FA). Na ręce sekr. ONZ wpłynął ponowny protest Albanii przeciw ruchom floty brytyjskiej. Flota ta — jak stwierdzono w skardze — przepływa w szyku bojowym wzdłuż wybrzeży Albanii, strzelając prowokacyjnie z karabinów maszynowych.

Zaginięcie samolotu

LONDYN (PAP-dr). Brytyjskie min. lotnictwa podało do wiadomości, że jeden z najszybszych samolotów typu Meteor. który wystartował z lotniska w Manston do Eindhoven w Holandii, nie przybył na miejsce przeznaczenia. O samolocie brak jest od 24 godzin wszelkich wiadomości.

Agent gestapo na ławie oskarżonych

PRAGA (PAP-dr). Rozpoczął się tu proces niejakiego Georga Krausa, oskarżonego o to, że był najpierw członkiem czechosłowackiego ruchu oporu, następnie agentem gestapo, a jeszcze później należał do brytyjskiej służby wywiadowczej. Akt oskarżenia głosi m. in., że Kraus zorganizował czechosłowacką grupę ruchu oporu jedynie po to, by wydać ją w ręce gestapo.

Stanowisko 4 Ministrów w sprawie

kompetencji gubernatora Triestu

NOWY JORK (dr). Rada 4 Ministrów obradowała nad sprawą statutu Triestu, przy czym na pierwszy plan wysunęła się kwestia uprawnień dla gubernatora Triestu. Mołotow w tej mierze zachował swe stanowisko zajęte w Paryżu, to znaczy domagał się, by gubernator był podporządkowany zgromadzeniu, wybranemu przez wybory.

Pozostali trzej delegaci sprzeciwiali się jednak temu, uważając, że sytuacja w Trieście jest tak drażliwa, że jest niemożliwe, by w takim położeniu dać mógł sobie radę gubernator, od którego policja byłaby niezależna.

Mołotow zaproponował wobec tego poprawkę, by gubernator miał prawo wyrazić swe veto przy nominacji szefa policji. Na skutek tego Byrnes zaapelował do delegatów, by sprawę tę jeszcze raz dobrze rozważyli.

Sprawa statutu — oświadczył Byrnes — jest kluczem do całego problemu Triestu i bez załatwienia tej sprawy, nie warto dyskutować nad innymi zagadnieniami.

Na tym odroczono posiedzenie Rady Czterech Ministrów. Postanowiono, że następne posiedzenie Rady będzie nieformalne i tajne .

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Celem uniknięcia zwłoki i przerwy w otrzymywaniu pisma, należy odnowić prenumeratę na miesiąc GRUDZIEŃ 1946 najpóźniej do dnia 25 listopada br.

Przy zamówieniach prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podawanie adresu (nazwisko i imię, miejsce zamieszk., poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają urzędom pocztowym doręczanie pisma.

Na przekazach należy podać dokładnie, na jaki cel pieniądze zostały przesłane.

Do Moskwy przybyła fińska delegacja handlowa z ministrem spraw zagranicznych Svento i min. handlu i przemysłu Takki na czele.

Virtuti Militari dla pocztowców gdańskich

WARSZAWA (PAP). Prezydium Krajowej Rady Narodowej uchwaliło nadać Związkowi Zawodowemu Pracownikom Poczt i Telekom. Koło Gdańsk 1 —order krzyża „Virtuti Militari" V klasy w uznaniu bohaterstwa pocztowców, poległych w obronie Poczty Polskiej w Gdańsku podczas ataku hitlerowskich hord na ziemie polskie w dniu 1 września 1939 r.

Świat w kilku wierszach

Historyczny pałac Elizejski, siedziba prezydentów francuskich, przygotowywany zostaje obecnie do przyjęcia prezydenta IV republiki, który zostanie wybrany prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku. Pałac ten, aczkolwiek był wolny od kwaterunku niemieckiego, doznał jednak niemałych szkód wskutek braku opału w zimie.

Minister spraw zagr. Oesten Unden został wybrany delegatem szwedzkim w ONZ.

Generał RAF, Frank Whittle, który skonstruował pierwszy lotniczy motor odrzutowy, odpłynął do Ameryki. Za wielkie zasługi naukowe w zakresie aeronautyki władze amerykańskie przyznały gen. Whittle najwyższe odznaczenia państwowe.

Z Czechosłowacji do Anglii przybył pierwszy transport mebli czeskich. Ogółem zamówionych zostało w Czechosłowacji 30.000 sypialń.

Il Popolo" wyjaśnia, że wyjazd włoskiego min. spraw zagranicznych, Nenni, do Belgradu, celem przeprowadzenia rozmów z marszałkiem Tito, został odroczony.

Na ręce min. Olszewskiego wpłynęła depesza od włoskiego ministra spraw zagranicznych, Nenni, z podziękowaniem za życzenia nadesłane z okazji włoskiego święta narodowego.

We Fracji rozpoczęła się kampania wyborcza do wyborów do drugiej Izby, tzw. Rady Republiki. Wybory te odbędą się 24 bm.

Daily Worker" donosi, że Anglia przyłączyła się obecnie do USA w akcji dostaw broni dla kuomintangowskiego rządu Czang-Kai-Szeka.

W dziennikach „Prawda" i „Izwiestia" ukazał się apel skierowany do wszystkich rolników w sprawie oddania zapasów zboża na rzecz państwa. Akcja ta pozostaje w związku z nowym 5-letnim planem gospodarczym Zw. Radzieckiego.

Obie izby szwedzkie zatwierdziły nowy układ między Zw. Radzieckim a Szwecją. W ramach układu Szwecja udziela Zw. Radzieckiemu kredytu w wysokości 70 milionów ft. szterlingów na zakup towarów.

Rząd indyjski podpisać ma ze Stanami Zjedn. układ w sprawie handlowej żeglugi powietrznej.

Wiosenne praskie targi pokazowe 1947 r. odbędą się w Pradze w czasie 14—23 marca przyszłego roku. Targi będą miały charakter międzynarodowy.

Amerykański departament wojny wydał rozporządzenie, na którego mocy wojskowi lotnicy będą musieli przed każdym przelotem terytorium obcego państwa uzyskać na to formalne upoważnienie ze strony zainteresowanego rządu. Zarządzenie to wydano w konsekwencji wypadków, jakie miały miejsce w sierpniu na terytorium Jugosławii.

Bratysławski trybunał ludowy wydał wyrok śmierci na członka niemieckiego gestapo J. Poura, który brał udział w prześladowaniu i mordowaniu Żydów na Słowaczyźnie.

Wiadomości z kraju

Rada Ministrów na posiedzeniu uchwaliła: majątek b. niemieckiej osoby prawnej prawa publicznego pod nazwą Fundusz Budowy Mieszkań b. Generalgubernatorstwa, wobec braku odpowiedniej polskiej osoby prawnej, przechodzi na własność Skarbu Państwa pod zarząd Ministerstwa Odbudowy.

Wojewoda krakowski, dr Pasemkiewicz przyznał subwencje za działalność społeczną i naukową profesorom Wszechnicy Jagiellońskiej — Walterowi, Krzyżanowskiemu, Pigoniowi i Nietschemu.

Do Warszawy przybył chargé d'affaires Turcji w Warszawie, radca ambasady, A. Haydar Gork wraz z sekretarzem ambasady Yumni Izbudak. P. Haydar Görk jest dyplomatą zawodowym i był poprzednio na placówkach w Moskwie, Rzymie i Tokio.

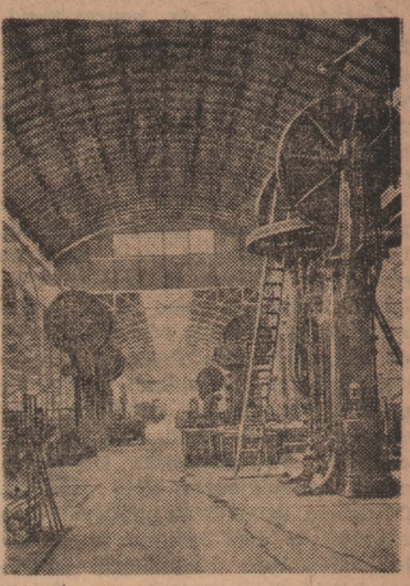
Wiceminister spraw zagranicznych Z. Modzelewski, przyjął charge d'affaires Jugosławii i czeskiego ministra przemysłu, Lauszmana.

Od sklepiku z żelazem do potężnych zakł. przemysłowych

Stulecie Zakładów H. Cegielski

1846 – 1946

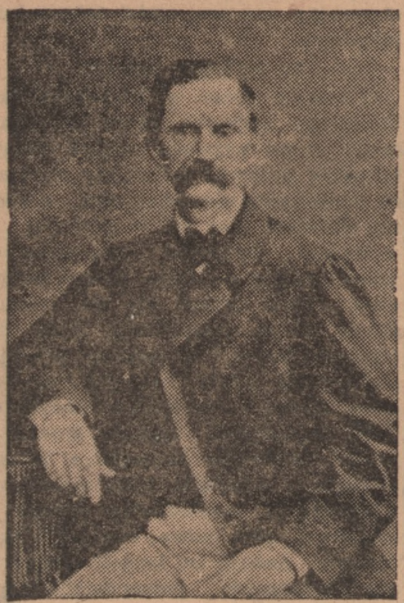
Historia największej w Polsce fabryki parowozów i wagonów



Główna hala Fabryki części ciągnionych Zakładów H. Cegielski pod Zarządem Państwowym w Poznaniu

Poznań, w listopadzie

Na ziemiach polskich nie wiele mamy przedsiębiorstw przemysłowych, które posiadają za sobą wiekową tradycję pracy. Do tych nielicznych wyjątków należą słynne zakłady przemysłu ciężkiego H. Cegielski w Poznaniu, które w bież. miesiącu obchodzą uroczyście stulecie istnienia. Założenie i dzieje tych fabryk są — jak niemal wszystko co dotyczy historii naszego narodu w ubiegłym stuleciu, — w ścisłym związku z prześladowaniem polskości, prowadzonym z całą zajadłością przez zaborców. Historia



HIPOLIT CEGIELSKI
twórca zakładów H. Cegielski pod Zarządem Państwowym w Poznaniu

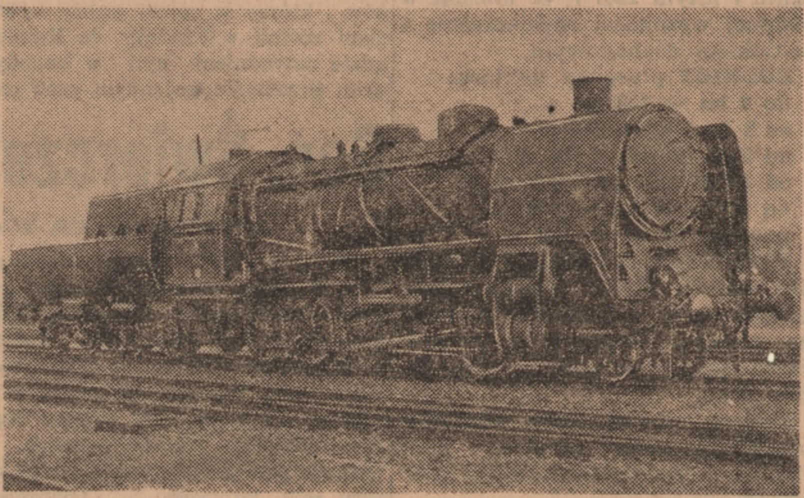
fabryk Cegielskiego to wierny obraz wieloletnich zmagań, jakie żywioł polski toczył z niemczyzną na polu życia gospodarczego w b. zaborze pruskim, to symbol nieugiętego ducha polskiego, który już pradziadom naszym pozwolił zrozumieć fundamentalną prawdę, że dla Polski trzeba umieć nie tylko cierpieć i umierać, ale — żyć i pracować. Bohaterów oręża znają nasze dzieje mnóstwo, tytanów pracy posiadamy znacznie mniej. Do nich należał Hipolit Cegielski. Życiem swoim udowodnił, że człowiek potrafi wszystko, kiedy musi i chce.

MŁODOŚĆ CEGIELSKIEGO

Kim był twórca polskiego przemysłu metalowego na ziemiach zachodniej Polski? Nie był inżynierem, ani kapitalistą, ale profesorem języka polskiego i filozofii w poznańskim gimnazjum św. Marii Magdaleny. Gdy pisał swą słynną „Naukę poezji", na której pokolenia uczyły się mowy ojczystej oraz szereg innych rozpraw z dziedziny literatury i filozofii, nie przypuszczał zapewne, że w dalszych kolejach życia przyjdzie mu fabrykować pługi i siewniki, które eksportowane będą później aż do Chin.

Hipolit Cegielski urodził się w roku 1813 we wsi Ławki, pod Gnieznem, jako syn niezamożnego dzierżawcy tamtejszej majętności. Nie mając żadnej pomocy materialnej z domu, już w latach nauki szkolnej, pobieranej w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, zdany był tylko na własne siły i środki materialne na kształcenie, zdobywał przez udzielanie korepetycji.

Po zdaniu egzaminu dojrzałości z wynikiem dobrym, udał się Cegielski do Berlina, gdzie dzięki uzyskanemu stypendium mógł kształcić się dalej na Uniwersytecie Berlińskim na wydziale filozofii. Już wtedy dał się też poznać jako gorący patriota, działając na terenie Biblioteki Polskiej w Berlinie. Ukończywszy studia, powrócił Cegielski do Poznania, aby rozpocząć pracę pedagogiczną w tym samym gimnazjum, do którego uczęszczał jako chłopiec. Przez sześć lat — od roku 1840—1846 uczył Cegielski języka polskiego i języków starożytnych wraz z filozofią i byłby zapewnie pozostał przy umiłowanej pracy filologicznej aż do dobrze zasłużonej emerytury, gdyby nie gorący i chmurny rok 1846. Napięta atmosfera polityczna i wypadki jakie poprzedziły wybuch powstania wielkopolskiego spowodowały, iż władze szkolne zażądały od Cegielskiego i kilku innych nauczycieli, aby przeprowadzili rewizję w mieszkaniach uczniowskich, w poszukiwaniu za bronią. Gdy rozkazowi temu się sprzeciwiono, rezultatem tego było natychmiastowe zawieszenie w funkcji nauczyciela. Kariera pedagogiczna Cegielskiego została raz na zawsze zakończona.



Parowóz towarowy wykonany w Zakładach H. Cegielski pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. Parowóz nosi nazwę Ty 45. Parowóz budowany został według projektów polskich

ZAŁOŻENIE SKLEPU I FABRYKI

Twórczy ten duch nie ugiął się pod przeciwnościami losu, a ponadto trzeba było po prostu... z czegoś żyć, tymbardziej, że Cegielski był już wówczas żonaty z Walentyną Motty, siostrą Marcelego, sławnego później autora „Przechadzek po Poznaniu". Były profesor udał się zatem po raz drugi do Berlina jako praktykant do sklepu żelaza najsłynniejszej wówczas w tej branży firmy Ravennego. Jesienią roku 1846, na św. Michała, otworzył Cegielski w Bazarze poznańskim, stworzonym przez dr Karola Marcinkowskiego, swój sklep żelaza i narzędzi rolniczych. Jako pierwsza placówka polska w tej dziedzinie, opanowanej dotychczas wyłącznie przez Niemców, doznał Cegielski życzliwego poparcia ze strony społeczeństwa wielkopolskiego. Dzięki przedsiębiorczości właściciela, skromny zrazu sklep rozrósł się do większych rozmiarów. Po kilku latach, firma założyła własne warsztaty reparacyjne, a w roku 1855 powstała fabryka maszyn i narzędzi rolniczych przy ulicy Koziej, a przeniesiona w roku 1859 na ulicę Strzelecką i powiększona o pierwszą w Poznaniu odlewnię żelaza, stała się zaczątkiem największych dzisiaj w Polsce zakładów ciężkiego przemysłu.

FABRYKA ZA CZASÓW CEGIELSKIEGO

Do dziś dnia stoi przy ulicy Strzeleckiej w Poznaniu naprzeciwko wylotu Łąkowej, bezokienny gmach z ciemnej cegły, będący pierwszą kuźnią żelaza w ówczesnej fabryce Cegielskiego, a przy ulicy Raczyńskich, która zamykała teren fabryczny od południa, podobny, zapadający już w ziemię budynek dawnych magazynów. Produkcja w owych dawnych latach nie mogła kierować się zdrową zasadą specjalizacji, ale ze względu na ograniczoność rynków zbytu posiadała charakter nader wielostronny. Musiano mieć stale na składzie wszystko to, co odbiorca wielkopolski mógł potrzebować, produkowano więc aż 17 różnych typów pługów, 13 rodzajów siewników, szereg odmian żniwiarek, młockarni i innych maszyn rolniczych. Od roku 1860 zaczęto wyrabiać lokomobile, które jako nowość budziły wówczas prawdziwą sensację, a w latach następnych rozwijające się stale zakłady podejmować się zaczęły produkcji całkowitych urządzeń dla przemysłu rolnego, jak gorzelń, cukrowni, młynów etc. W okresie tym pracowało w fabryce około 200 pracowników, przy czym kierownictwo handlowe spoczywało wyłącznie w rękach samego Cegielskiego, zaś stroną techniczną zajmował się inżynier specjalista. Chociaż przedsiębiorstwo rozwijało się stale, niemniej trudności które należało zwalczać były ogromne. Walka konkurencyjna z przedsiębiorstwami niemieckimi przybierała niekiedy dramatyczne nasilenie, kredytu brakowało zupełnie, gdyż nie istniały wówczas jeszcze polskie instytucje bankowe; nie dostawała też fabryka jakichkolwiek zamówień rządowych, gdyż władze pruskie popierały, rzecz jasna, tylko firmy niemieckie. Jako jedyna broń dla zdobycia i zachowania rynków zbytu, pozostawiała tylko niedościgła jakość towaru i tym też orężem walczył Cegielski skutecznie, zdobywając liczne nagrody na wystawach przemysłowych w

(Dokończenie na str. następnej)

Sądy greckie na usługach rządu

Oficerowie w czynnej służbie greckiej, którzy splamili się służbą dla Niemców

ATENY (TASS-dr). Sąd ateński skazał zaocznie przywódcę greckiej partii komunistycznej Zachariadisa na 7 i pół miesiąca więzienia za „podważanie autorytetu i ubliżanie armii". Oskarżenie oparte było na artykule Zachariadisa, opublikowanym w czerwcu ub. roku, w którym przytoczono list pewnego podpułkownika armii greckiej, który uprzedzał, że wojska greckie przygotowują prowokację na granicy albańskiej. Wyrok ten wydany został w 15 dni po nieudałej próbie osądzenia Zachariadisa za artykuł, opublikowany w salonickiej gazecie z 13 kwietnia br. Wydanie wyroku przez sąd ateński zbiegło się z opublikowaniem przez gazetę „Rizostis Deuteras" nazwisk 672 oficerów-quisslingowców, których obecne przebywanie w armii nie jest uważane za ubliżenie dla armii.

Eugeniusz Szermentowski 17

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

— O, to niedobrze z tą wojną!

— Bardzo. Militaryści-rzeczoznawcy twierdzą, że to może być koniec uważasz, całej cywilizacji europejskiej. Dziś wojna, przy niesłychanym rozwoju technicznym broni... Szczególniej od Piotra Pierwszego...

— Tak, to może wypaść dla Europy arcyfatalnie...

— Nie podniesie się więcej, nie podniesie... Zaręczam ci! Pomyśl tylko, armaty, miny, kartacze, rakiety! Jak tu się bronić? Gdzie się ukryć?

— Mogą też być wciągnięte państwa ościennę...

— Niewątpliwie. Toby groziło wojną europejską!

— Słyszałeś, że rosyjski senat uchwalił sojusz z Austrią...

— A co? Nie mówiłem... Wprawdzie zachodzi pytanie, czy Rosja pójdzie na całego, całą siłą zbrojną, czy ograniczy się tylko udzieleniem skromnej pomocy, określonej w akcie sojuszu... A kto u was tu będzie wodzem?

— Dotąd niewiadomo... Aleksy Razumowskij podobno chętnie przyjął by dowództwo. Ale imperatorowa się waha... Na dwoje babka wróżyła... w każdej wojnie. Gdyby Razumowskij dostał w skórę, stracił by popularność. Imperatorowa nie chce do tego dopuścić. Więc pewnie wodzem zostanie Apraksin.

— Co, ten ślamazara!

— Ten sam... Ale, powiedz Horn, skąd się tu wziąłeś? Na długo?

— Sam jeszcze nie wiem. A z Warszawy po prostu uciekłem. Po ostatnim sejmie mój dłuższy pobyt w kochanej Warszawie stał się zupełnie niemożliwy. Deptano mi już po piętach... Obawiem się, że to nie jest prawdziwy Sevres — Horn obracał w dłoniach wazon i kręcił nosem. — A jak wielka księżna? — Spojrzał na Poniatowskiego spodełba.

Ten zrobił minę zdziwioną:

— O ile mi wiadomo... — zaczął, ale Horn mu przerwał.

— O ile mu wiadomo... To paradne! Cała Europa trąbi o nich, a on: o ile mi wiadomo... A idźże, mój drogi, z twoją galanterią i każ się wypchać... No, no, nie marszcz brwi. Przypomnij sobie lepiej suczkę bolońską (zdechła biedaczka w zeszłym roku!).

— Suczkę bolońską wielkiej księżnej?

— Właśnie... Pamiętasz, jak po przyjeździe z Warszawy przed rokiem, wybraliśmy się z wizytą do wielkiej księżnej do Oranienbauma, do jej letniej rezydencji...

— Pamiętam doskonale.

— No więc... Pierwszego dnia towarzyszył nam następca tronu. Ale potem się znudził. Powiedział, że idzie na wesele jakiegoś jegra. Zostawił nas samych w towarzystwie wielkiej księżnej. — Pokażę panom nasz pałacyk — powiedziała, kiedyśmy wstali od obiadu. Zaprowadziła nas do prywatnych swoich apartamentów. W buduarze księżnej wyskoczyła na nas z kąta ta bolońska suczka, faworytka księżnej. Pamiętasz?

— Naturalnie... Księżna długo nie mogła tej straty przeboleć.

— Bah! Pamiętam, że na mnie rzuciła się z furią. Ujadała jak rozwścieczona przekupka. Zląkłem się nawet o całość inekspyrmabli. Całkiem inaczej odniosła się do ciebie. Przypominasz sobie?

— Hm...

— Ha! Trzeba było widzieć jej zachowanie się, kiedy ciebie dostrzegła! Sobaka odmieniła się, jakby ją kto urzekł. Można było pomyśleć, że oszalała z radości. Merdała ogonkiem, kokieteryjnie zwijała się jak żmijka, skakała na ciebie z uciechy, lizała ci ręce. No, jasne było, że ciebie tutaj widzi nie po raz pierwszy i... że zna cię jak zły szeląg.

— Ech, przesadzasz...

— Ani na jotę! Był z nami zresztą Naryszkin. Może potwierdzić. Otóż — Horn ujął Poniatowskiego za guz od kaftana — otóż powiem ci, drogi przyjacielu, że nic nie ma bardziej zdradliwego, niż taka bolońska suczka, ha-ha-ha!

Poniatowskiego ubawiło to również. Cóż za wścibscy ludzie! Głupiej suczce nie darują. Wszystko wyszpiegują, wszystko wyśledzą, no! Nie, szelmy jesteście, moi drodzy, nie przyjaciele...

— To mnie naprowadziło na dobry pomysł — Horn puścił guz i wskazującym palcem dotknął swego nosa. — Na wyśmienity fortel; odtąd wszystkim moim przyjaciółkom darowuję taką bolońską suczkę. Potem przychodzę z rywalem i obserwuję zachowanie się pieska. Bez pudła! Ha-ha-ha...

— Głupi kawał, Horn. I, wiesz co, lepiej tej anegdoty nie opowiadaj... A co do tego wazonika, to się mylisz. To jednak prawdziwy Sêvres. Sam go kupiłem w fabryce... zwiedziliśmy ją z mamą Geoffrain... Więc lepiej jednak nie opowiadać...

— Nie głupim! Pewnie! Bah, dość mi, że uciekłem z Warszawy... Nie mam najmniejszej ochoty, żeby mnie stąd Szuwałow przepędził. Ani mi się śni...

(Dalszy ciąg nastąpi)

(Dokończenie ze str. poprzedniej)

kraju i zagranicą. Otwierając przedstawicielstwa handlowe w Warszawie na okręg Królestwa Polskiego, pełnił też Cegielski rolę łącznika pomiędzy granicami zaborów rozdartymi dzielnicami kraju.

Mimo niesłychanie intensywnej pracy w swym przedsiębiorstwie, Cegielski znajdował stale czas na niemniej ruchliwą działalność społeczną. Przez przeszło 20 lat kierował założonym przez Marcinkowskiego Towarzystwem Pomocy Naukowej, mającym za zadanie udzielanie pomocy materialnej młodzieży studiującej Wielkopolski oraz w Centralnym Towarzystwie Gospodarczym, skupiającym sfery rolnicze. Ożywioną działalność publicystyczną rozwijał w dwu kolejno przez siebie założonych dziennikach: „Gazecie Polskiej", a następnie w „Dzienniku Poznańskim", który istniał bez przerwy od r. 1859 do 1939. Piastował też Hipolit Cegielski godność posła do sejmu pruskiego oraz członka poznańskiej Rady Miejskiej. Rozliczne te prace nadwątliły jednak zdrowie Cegielskiego, tak, iż śmierć przedwczesna przerwała niestrudzone jego życie, gdy liczył zaledwie 55 lat, w grudniu roku 1868.

NASTĘPCY CEGIELSKIEGO

Po śmierci Cegielskiego, zgodnie z jego ostatnią wolą, kierownictwo fabryki objął serdeczny jego przyjaciel, pełniący aż do chwili wybuchu powstania styczniowego 1863 r. funkcję naczelnego redaktora „Dziennika Poznańskiego" — Władysław Bentkowski, a dopiero w 12 lat później godność tę przejął z kolei jedyny syn Cegielskiego Stefan. W międzyczasie proces wielkokapitalistyczny poczynił w świecie gospodarczym tak wielkie postępy, iż w końcu Stefan Cegielski nie widział dłużej możności utrzymania fabryki jako własności prywatnej i w roku 1899 zamienił ją na Towarzystwo Akcyjne. Towarzystwo to zakupiło teren na Głównej pod Poznaniem, gdzie po kilku latach prac powstała nowa fabryka, zaopatrzona jak na owe czasy w najmodniejszego typu maszyny. Czasy te, — aż do wybuchu wojny światowej, — były jednak niesłychanie ciężkie dla społeczeństwa wielkopolskiego. Akcja wywłaszczeniowa rządu pruskiego objawiająca się w działalności osławionej Komisji Kolonizacyjnej, podważała u korzeni byt rolnictwa polskiego. Ciągła niepewność losu wpływała naturalnie w sposób zdecydowanie ujemny na zdolność nabywczą rolników, którzy swe zapotrzebowanie na maszyny rolnicze ograniczali do minimum, a w związku z tym firma Cegielski traciła jednego klienta po drugim. Nie wiadomo jakie byłyby w takich warunkach dalsze dzieje fabryki, gdyby nie wreszcie wyzwolenie ze straszliwej niewoli niemieckiej, jakie przyniósł ze sobą koniec wojny światowej.

ZAKŁADY CEGIELSKIEGO W POLSCE ODRODZONEJ

Era niepodległości zaczyna też zupełnie nowy okres w dziejach zakładów Cegielskiego. Granice państwowe stawiły zaporę przed zalewem wyrobów ciężkiego przemysłu niemieckiego. Firma H. Cegielski zmieniła w tym czasie swój dotychczasowy charakter fabryki maszyn i urządzeń rolniczych na wszechstronną fabrykę metalową, która z biegiem czasu produkować zaczęła nie tylko parowozy, wagony kolejowe, kotły, urządzenia chemiczne i narzędzia, ale również sprzęt uzbrojeniowy i obrabiarki. Fabrykę powiększono o nowe tereny w dzielnicy Wilda. Wilda też stała się ostatecznie centrum całych zakładów. W związku z rozbudową COP'u Cegielski zbudował w roku 1937 (w Rzeszowie) w rekordowym czasie filialną fabrykę sprzętu artyleryjskiego i obrabiarek. Produkowano tam sprzęt wojenny, nie tylko na potrzeby kraju, ale również na eksport do Anglii, Holandii i Rumunii. Głównym jednak działem produkcji przedwojennego Cegielskiego były parowozy i wagony kolejowe.

DWM — KATOWNIA POLAKÓW

Po klęsce wrześniowej roku 1939 — zakłady Cegielskiego przejęła całkowicie niemiecka firma Deutsche Waffen — und Munitionsfabriken z Karlsruhe, która jednocześnie zlikwidowała oddział w Rzeszowie. Fabrykę w Poznaniu, zwłaszcza oddział na Wildzie, rozbudowano do olbrzymich rozmiarów, liczba pracowników osiągnęła cyfrę około 21 tys. Kolos ten dniem i nocą produkował sprzęt zbrojeniowy dla nigdy nienasyconej armii niemieckiej.

Obok tego kontynuowano przedwojenną ale znacznie powiększoną produkcję parowozów, wagonów i obrabiarek. Wielotysięczna rzesza Polaków, w tym duży procent kobiet i dzieci od lat 12-tu, pracowała w najcięższych warunkach, jakie sobie tylko można wyobrazić, poganiania przez grupkę niemieckich majstrów i inżynierów, pilnowana na każdym kroku przez specjalne oddziały gestapo. Wystarczy powiedzieć, że fabryka miała swój własny obóz koncentracyjny, do którego dostać się można było za najmniejsze uchybienie, np. za spóźnienie do pracy. Dopiero nalot bombowców amerykańskich na Wielkanoc 1944 r. zadał fabryce cios, od którego, zwłaszcza w obliczu coraz to nowych klęsk niemieckich, nie mogła już się należycie podnieść.

DZIEŃ DZISIEJSZY

W czasie walk o oswobodzenie Poznania w styczniu i lutym roku 1945, Zakłady uległy poważnym zniszczeniom. Dzięki jednak ofiarnej pracy załogi fabrycznej uruchomiono w krótkim czasie kolejno elektrownię, fabrykę parowozów i odlewnię, a dalej fabrykę części ciągnionych, fabrykę obrabiarek i narzędzi, fabrykę wagonów, warsztaty remontowe i Szkołę Rzemieślniczą, oraz w oddziale na Głównej fabrykę odlewów i śrub.

W okresie tym skrystalizowały się też ostatecznie nowe formy organizacyjne przemysłu polskiego i Zakłady H. Cegielski z Towarzystwa Akcyjnego stały się przedsiębiorstwem pod Zarządem Państwowym, podporządkowanym Zjednoczeniu Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego. Zjednoczenie to przejęło Biura Techniczne Zakładów Cegielskiego, tworząc Centralne Biuro Konstrukcyjne, które opracowuje rysunki dla wszystkich fabryk Zakładów. W ramach gospodarki planowej, Zakłady H. Cegielski mają łącznie z innymi fabrykami krajowymi przyczynić się do jaknajszybszej odbudowy zniszczonego taboru kolejowego Polski, budując w pierwszym rzędzie parowozy i wagony osobowe, oraz dostarczając masowo części taboru kolejowego.

W RYTMIE PRACY

O tempie pracy w Zakładach Cegielskiego najlepiej niech świadczy fakt, iż we wrześniu opuścił fabrykę setny parowóz wykonany od czasu odzyskania niepodległości, a szereg dalszych jest już w montażu. Z uczuciem dziwnego oszołomienia przemierzamy ogromne tereny fabryczne. Hale ciągną się za halami, żarem zioną gigantyczne piece do topienia żelaza, z hukiem pracują elektryczne młoty, rozpryskując tysiące iskier; — to kuźnia fabryczna.

W ogromnych halach montażowych, będących kolosami z żelaza i szkła, pracowite ręce polskiego robotnika i rzemieślnika tworzą z stalowych płyt nowe wagony i parowozy, nadają im kształt i właściwą użyteczność, przewidzianą rysunkiem, rozłożonym na podręcznym stoliczku majstra. Sprawnie pracują olbrzymie dźwigi, zdolne unieść cały parowóz od razu i wysoko pod dachem hali fabrycznej przewieźć go na inne miejsce.

Przeszło 10.000 ludzi w codziennym żmudnym trudzie buduje potęgę Zakładów, a z nimi potęgę przemysłową Polski. 2120 obrabiarek dniem i nocą urabia i opiłowuje części stalowe potrzebne do wyrobu maszyn i konstrukcji. Tylko próżno by dzisiaj szukać dumy i ukochania Hipolita Cegielskiego — pługów; maszyn rolniczych nie wyrabiają Zakłady Cegielskiego już wcale.

Ale nie tylko wspaniałe budynki i urządzenia techniczne zadecydują o tym, jaką rolę odegrają Zakłady Cegielskiego w dziele odbudowy Polski Demokratycznej. Decydującym czynnikiem był i będzie zawsze człowiek. Dotychczasowe osiągnięcia Zakładów, które postawiły je w rzędzie przodujących, są rezultatem harmonijnej współpracy polskiego inżyniera, majstra i robotnika; — są trwałym pomnikiem twórczego trudu polskiego, świadectwem najwymowniejszym tego co Polak potrafi, kiedy chce.

Mgr Elżb. Nowicka-Pawlinowa

Normy Daniny Narodowej

dla pracowników, robotników, przemysłu i handlu, wolnych zawodów oraz właścicieli nieruchomości

Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, będą płacić wszyscy. Jest nie do pomyślenia' by znalazł się Polak, któryby uchylił się od dołożenia swej cegiełki pod fundamenty lepszej przyszłości Polski, przyszłości, zależnej od szybkiego i gruntownego zagospodarowania Ziem Odzyskanych.

PRACOWNICY płacić będą miesięcznie przy zarobku:

do 3 tys. złotych — pół proc.
od 3 do 6 tys. złotych — 1 proc.
od 6 do 12 tys. złotych — 3 proc.
od 12 do 20 tys. złotych — 5 proc.
od 20 do 50 tys. złotych — 8 proc.
powyżej 50 tys. złotych — 15 proc.

Wpłaty będą ściągane przez ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa itp. w grudniu 1946 oraz styczniu i lutym 1947 r. co miesiąc w podanej wysokości równocześnie z podatkiem dochodowym.

ROLNICY płacą od hektara:

do 2 ha — 150 zł
od 2 do 5 ha — 200 zł
od 5 do 10 ha — 250 zł
od 10 do 20 ha — 300 zł
od 20 do 30 ha — 400 zł
powyżej 30 ha — 500 zł.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE wpłacą sumę odpowiadającą czterokrotnej wysokości zaliczek na podatek obrotowy w miesiącach: lipcu, sierpniu i wrześniu 1946 roku.

Daninę płacić będą wszystkie przedsiębiorstwa zarówno państwowe i spółdzielcze, jak i prywatne.

WOLNE ZAWODY płacić będą również czterokrotną sumę zaliczek na podatek w lipcu, sierpniu i wrześniu 1946 roku.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI wpłacą sumę równą kwocie podatku od nieruchomości za rok 1946.

ULGI przyznawane będą rolnikom na zniszczonych gospodarstwach, szczególnie zaś nie posiadających inwentarza.

Z ulg korzystać będą także przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe i uczciwie płacące podatki.

BONIFIKATY do 25 proc. przyznawane będą subskrybentom Pożyczki Odbudowy Kraju, jeśli wpłacili oni w terminie, przypadające na nich kwoty;

Jeśli Danina wpłacona będzie w całości przed 31 grudnia 1946 roku, płatnikom również przysługiwać będzie bonifikata 25-procentowa nawet, jeśli nie byli poprzednio subskrybentami PPOK.

Pierwszy transport

repatriantów z krajów zamorskich

NOWY JORK (FA). Min. spraw zagr. Rzymowski pożegnał odjeżdżający z Nowego Jorku transport repatriantów polskich z Meksyku i Kanady. Transport składał się z Polaków , którzy w czasie wojny wywiezieni zostali z Francji do Kanady, gdzie zatrudnieni byli w kanadyjskim przemyśle wojennym oraz osób przebywających w obozie Santa Rosa.

Jest to pierwszy transport repatriantów z krajów zamorskich. Min. Rzymowski wyraził radość, że po wielu latach tułaczki Polacy mogą wrócić do kraju. Statek spodziewany jest w Gdyni w dniu 21 listopada br.

Gen. Świerczewski w Kanadzie

przemawia na wiecach kolonij polskich

OTTAWA (PAP-is). W czasie pobytu wicemin. obrony narodowej gen. Świerczewskiego w Kanadzie, który zwiedził szereg ośrodków Polonii, przybywając kolejno do Montrealu, Hamiltonu, Toronto, Ottawy i Winnipegu, odbyły się tam wiece z tłumnym udziałem kolonij polskich. W Ottawie gen. Świerczewski złożył wizyty min. lotnictwa — Gibsonowi, szefowi sztabu generalnego gen. Foulkesowi, wicemin. obrony narodowej Rossowi, oraz wicemin. marynarki wojennej Milsowi. Przed odlotem do Winnipegu odbyła się w Ottawie konferencja prasowa. W zakończeniu konferencji gen. Świerczewski wyraził podziękowanie za zwrot polskiego złota i części polskich skarbów kulturalnych, jakie przechowywano w Kanadzie w czasie wojny. Pobyt wiceministra spotkał się w Kanadzie z żywym oddźwiękiem w prasie, która zamieściła szereg dłuższych informacji i zdjęć.

Według doniesienia gazety „Parwarez", rząd irański wysłał do USA swego przedstawiciela, Muszarrafa Nafisi z tajnym poleceniem prowadzenia pertraktacji w sprawie uzyskania pożyczki od USA.

Kalendarzyk

Sobota 16 listopada
Katolicki: M B Ostrobramskiej
Słowiański: Nadmjerza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

✱ (a) **Zarząd Miejski, Wydział** Op. Społ. podaje do wiad., że Urząd Woj Pom., Wydział Op. Społ. organizuje Dom Szkolenia i Pracy dla inwalidów cywilnych od ukończonych 18 lat życia. Zakład zostanie uruchomiony w Toruniu z początkiem 1947 r. i będzie prowadził warsztaty: szewski, krawiecki, koszykarski, stolarski, zabawkarski i inne.. Zakład ten da możność wyuczenia się w jednym z zawodów osobom, które utraciły pewien procent zdolności zarobkowej. Szkolenie i całkowite utrzymanie jest bezpłatne, gdyż uczestnicy szkolenia rekrutować się powinni z ludności ubogiej Zapisy przyjmuje się w Zarządzie Miejsk. Wydz. Op. Społ., Al. 1 Maja 4, pok. 14 w godz. od 9 do 12 do 30 bm.

✱ (a) **Zw. Powst. Wlkp. z r. 1918/19 w Poznaniu — koło Bydg.** Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dn. 18 bm. o g. 18 w Domu Rzemieśln. Ze względu na ważność sprawy, uprasza się o liczne przybycie.

✱ (a) **Pom. Organizacja Techniczna** organizuje w dniu 20 bm. o g. 18 w lokalu Stowarzyszenia Techników w Bydgoszczy (ul. Wyzwolenia 5) odczyt pt. „Naukowa Organizacja Pracy"), który wygłosi prof. inż. J. Żbichorski dyr. Instytutu Naukowej Organizacji Pracy w Warszawie. Na odczyt proszeni są o jak najliczniejsze przybycie inżynierowie, technicy i majstrzy ze wszystkich gałęzi techniki.

✱ (a) **Dnia 16 bm. rozpoczyna się** w kościele św. Andrzeja Boboli OO Jezuitów o g. 18.30 uroczyste 8-dniowe nabożeństwo z kazaniami do Opieki Matki Boskiej Ostrobramskiej.

✱ (a) **Uwaga mieszkańcy Bydgoszczy!** Agencja Radiofon. przyjmuje zgłoszenia i wpłaty za zainstalowanie głośników domowych przy nast. ulicach: Al. 1 Maja, Dworcowa, Kr. Jadwigi, Grunwaldzka, Dolina i kilka przyległych ulic. Dokładnych inf. dot. możliwości i kosztów zainstalowania udzielają: Agencja Radiofon. w Bydg., Al. 1 Maja 52 oraz Radiowęzeł PR w Bydg., ul. Dworcowa 67, tel. 35-70. Instalacja głośnika nastąpi w ciągu 14 dni od dnia wpłaty.

✱ (a) **Roczne Walne Zebranie** Miejskiego Komitetu Op. nad Szkołami odbędzie się dnia 19 bm. o g. 17 w sali MRN. Ze wzlędu na ważność spraw, obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

✱ (a) **Zarząd Sekcji Młodzieżowej** przy Polskim Zw. b. Wieźniów Polit. — Koło Bydgoszcz zawiadamia swoich członków, iż zebranie Sekcji odbędzie się w niedzielę dn. 17 bm. o g. 11 w lokalu Zw. przy ul. Jagiellońskiej 2, II p. Obecność wszystkich członków konieczny.

✱ (a) **Kolejowy Klub Wioślarski.** Schadzka towarzyska w niedzielę 17 bm. o g. 17 w stołówce Warsztatów Głównych.

✱ (a) **Uniwersytet Niedzielny TUR na Czyżkówku** (w szkole im. Konarskiego) 16 bm. o g. 17 wykład p. Bandury pt. „Dzieje Słowjańszczyzny".

✱ (a) **Uniwersytet Niedzielny TUR na Szwederowie** (w szkole im. Jagiełły) 16 bm. o g. 18 wykład p. Sokołowskiego pt. „Podział surowości na świecie".

✱ **UWAGA!** Z szatni Gimnazjum Kupieckiego (dawn. Kopernika) skradziono 6 par rękawic bokserskich będących własnością sekcji bokserskiej KS „Zjednoczenie" Ostrzega się przed ich kupnem.

MISTRZOSTWA POMORZA W SIATKÓWCE

Dziś w sobotę dnia 16 i jutro w niedzielę dnia 17 bm. odbędą się w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego dalsze rozgrywki o mistrzostwo Pomorza w siatkówce męskiej i żeńskiej Początek rozgrywek w sobotę o g. 17 30, w niedzielę o g. 9 — 13 i 15 — 17. Na starcie *stają czołowe drużyny pomorskie

Rabunki i napady pod płaszczykiem AK

Banda rabusiów skazana na długoletnie więzienie

BYDGOSZCZ (re). W dniu wczorajszym Wojsk. Sąd Rejon. ogłosił wyrok w procesie bandy rabusiów, która była postrachem ludności Bydgoszczy. „AK-owcy" wyszukiwali zamożniejszych kupców bydgoskich i terroryzując ich bronią dokonywali bezczelnych rabunków. Na ławie oskarżonych zasiedli 20-letni Napierała. Józef i trzej jego wspólnicy, w wieku lat 25-ciu, Sternicki Franciszek, Szymański Marian i Jędrusiński Marian, wszyscy z Bydgoszczy

Napady rabunkowe Napierały i tow. trwały od połowy listopada ub. roku do końca listopada, to jest do chwili zlikwidowania bandy przez władze UB. Pierwszy napad miał miejsce 31 paźdz. 45 r. W godzinach wieczorowych do właściciela składu żelaza przy ul. Długiej 64, Franciszka Kaczmarka, przyszli jacyś osobnicy i podając się za funkcjonariuszy UB, „aresztowali" Kaczmarka, rozkazując mu jednocześnie zabrać ze sobą kasetkę z pieniędzmi. Sterroryzowany kupiec usłuchał polecenia i gdy w czasie odprowadzania do „aresztu" znalazł się w pewnym momencie nad brzegiem Brdy, członkowie bandy przystawili mu lufy pistoletów do głowy i mówiąc, iż pieniądze rekwirują na rzecz organizacji AK, zabrali ponad 7 tys. zł. Po rabunku „AKowcy" udali się do restauracji, gdzie za zrabowane pieniądze hulali do rana.

Dalsze plany napadów opracowano następnego dnia w lokalu „Varsovie" Przy wyjściu z kawiarni rabusie zatrzymali przejeżdżającego wozem W. Jesionowskiego i polecili mu zawieść się na Bielawki. Tam zabrali woźnicy wóz i konie i wydali pokwitowanie stwierdzające, iż konfiskata nastąpiła na rzecz AK.

W listopadzie, nieujęty dotychczas, „porucznik" Kwiatkowski wraz z Napierałą i Szymańskim, dokonali napadu na mieszkanie piekarzy Filipowskiego i Wystraszewskiego i zrabowali 20.000 zł. Następną ofiarą rabusiów był kupiec Lewandowski z ul. Pomorskiej, któremu po sterroryzowaniu kazano złożyć okup w wysokości 10.000 zł. Tegoż dnia sprawcy dokonali napadu na piekarza H. Wysockiego, od którego zażądano 60.000 zł. Piekarz wydał wszystkie posiadane w tym dniu pieniądze, w wysokości 7 tys. zł Najbardziej obłowili się rabusie podczas napadu rabunkowego na sklep rzeźnicki Barcikowskiego, któremu zabrano 70.000 zł.

Podczas ostatnich trzech napadów banda wręczała swoim ofiarom wyroki śmierci, sporządzane przez siebie i podpisywane w im. niej płk. Liska. Ostatni z oskarżonych Jędrusiński był z zawodu szoferem PKS i dysponował bezprawnie samochodem firmowym, który był przez niego wykorzystywany podczas napadów Pewnego wieczora, gdy Jędrusiński stał przed restauracją, wyszedł z lokalu jakiś podchmielony gość i zapytał, czy samochód nie jedzie w stronę Żnina. Jędrusiński przeczuwając grubszy połów, wywiózł z kolegami pasażera za miasto i po zabraniu mu 37.000 zł zostawili go w polu.

Zamierzony napad na sklep jubilerski przy Wełnianym Rynku nie udał się z powodu aresztowania szajki.

Oskarżeni podczas rozprawy sądowej odwołali poprzednie przyznanie się do winy twierdząc, iż zostały one na nich wymuszone. Po przeczytaniu przez przewodniczącego zeznań ich, złożonych przed sędzią śledczym, obwinieni starali się przerzucić winę na nieobecnego „porucznika".

W wyniku rozprawy Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Napierała i Sternicki na 10 lat, Szymański na 8 i Jędrusiński na 7 lat więzienia. Ponadto wszystkich oskarżonych pozbawiono praw na okres lat pięciu.

Rok więzienia
za fałszywe zeznanie

BYDGOSZCZ (re). Przewodniczący Sądu każdorazowo uprzedza świadków o konieczności mówienia prawdy, gdyż za fałszywe zeznania, bez względu na złożenie, lub niezłożenie przysięgi, grozi odpowiedzialność karna. Krewni oskarżonych są pouczani o prawie odmówienia zeznań, w wypadku jednak wyrażenia zgody na składanie świoich oświadczeń w tej sprawie, nie można pod rygorem sankcji karnych mówić nieprawdy. Niestety, dużo ludzi nie zdaje sobie sprawy ze szkodliwości swego kroku dla wymiaru sprawiedliwości i smutnych skutków dla siebie i pomimo złożonej przysięgi, zeznaje fałszywie.

Taki wypadek zdarzył się ostatnio w czasie rozprawy karnej przeciwko Ziółkowskiemu Janowi, oskarżonemu o kradzież różnej garderoby. Pokrzywdzona rozpoznała okazane jej dowody rzeczowe i na dowód prawdy przyniosła m. in. kaftanik, identyczny z dwoma skradzionymi u niej i okazała go sądowi. Bezsporną własność pokrzywdzonej potwierdziła jej sąsiadka, natomiast żona oskarżonego z uporem twierdziła, iż rzeczy te zostały przez jej męża przywiezione z Zachodu. Wówczas Sąd zastosował ciekawy eksperyment, a mianowicie zmieszał dwa kaftaniki, znajdujące się w dowodach rzeczowych. z trzecim, przyniesionym przez pokrzywdzoną i okazał Ziółkowskiej Po obejrzeniu ich Ziółkowska kategorycznie oświadczyła, że są one własnością męża.

Wobec stwierdzenia krzywoprzysięstwa i świadomego złożenia fałszywych zeznań, Ziółkowską pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W tych dniach Ziółkowska Regina zasiadła na ławie oskarżonych SO w Bydgoszczy i w wyniku rozprawy została skazana na rok więzienia.

Krwawa tragedia
dwojga młodych ludzi

BYDGOSZCZ (tim). Mieszkańcy ul. Toruńskiej zaalarmowani zostali w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych wieścią o samobójstwie popełnionym przez 23-letniego H Turzyńskiego i 24-letnią J. Szelbauer oboje zam. w zabudowaniach Huty Szklanej przy ul. Toruńskiej 308. Bliższe powody desperackiego czynu obu młodych ludzi są nieznane. Najprawdopodobniej, wypadek ten wiąże się z bójką jaką Turzyński stoczył dnia poprzedniego z niej. Szatkowskim oraz W. i R. Deglerami, którzy pobili go do utraty przytomności.

Wypadek zauważony został przez sąsiadów. Wezwane na miejsce Pogotowie Ratunkowe zastało drzwi i okna mieszkania zaryglowane. Siłą wyważono jedno okno i wdarto się do wnętrza. Na łóżku przykrytym pierzyną zbroczoną krwią zauważono ciała Turzyńskiego i Szelbauerówny. Niedoszli samobójcy dawali jeszcze słabe oznaki życia. Ofiary przewieziono do Szpitala Miejskiego. Stan zdrowia Szelbauerówny jest beznadziejny. Stwierdzono, iż oboje poderżnęli sobie gardła ostrym narzędziem.

Otwarcie Muzeum Miejsk.
nastąpi w niedzielę

(i) W związku z opróżnieniem biur zajmowanych przez Komitet Obchodu 600-lecia m. Bydgoszczy na parterze budynku Muzeum Miejskiego, Zarząd Muzeum przeprowadził przegrupowanie działów, przenosząc część zbiorów do nowoprzejętych sal wystawowych.

W b. biurze urządzono wystawę zabytków związanych z historią Bydgoszczy. Na parterze mieści się również dział prehistoryczny. Na pierwszym piętrze rozmieszczono w czterech salach malarstwo polskie z XIX i XX wieku. Dzieła Leona Wyczółkowskiego, zajmujące dotąd cztery sale, umieszczone zostały w dwóch dalszych pokojach i obejmują 40 nowych prac wielkiego artysty, dotychczas niewystawianych. W osobnych salach rozmieszczone zostały: zbiór rysunków architektonicznych Stanisława Nowakowskiego i grafika polska

W ramach programu jubileuszowego 25-lecia polskiej Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy przewidziane jest również zwiedzenie Muzeum Miejskiego im. Leona Wyczółkowskiego.

Otwarcie Muzeum nastąpi w niedzielę, 17 bm. o godz. 16.

Zgrzyty
Nierozwiązany problem

Kwestia opieki nad matką pracującą zawodowo i jej osamotnionym dzieckiem jest problemem, który ciągle jeszcze czeka na konkretne rozwiązanie.

Od czasu do czasu prasa bije na alarm i zwraca uwagę czynników miarodajnych na konieczność stworzenia odpowiedniej ilości żłóbków, w których dzieci matek pracujących znalazłyby odpowiednią opiekę.

Sprawa nie ruszyła dotąd z miejsca. Nie wiadomo co jest tego przyczyną — brak zainteresowania władz, czy brak budynków, czy w końcu brak ludzi, którzy by chcieli się zająć zorganizowaniem żłóbków.

Jedynie parafie kościelne i RTPD prowadzą w naszym mieście kilka przedszkoli, które jednak absolutnie nie rozwiązują sytuacji. Np. w przedszkolu przy ul. Jagiellońskiej 20 młoda kierowniczka ma pod swoją opieką około 20 dzieci przebywających od godz. 9—13 pod jej wyłączną opieką (za opłatą 100 zł miesięcznie).

Faktem niezaprzeczalnym jest, że nie wszystkie dzieci są łatwe do prowadzenia, tym nie mniej jednak na tyle należałoby zwracać więcej uwagi na dzieci, aby nie czyniły one sobie wzajemnie krzywd, jak to zdarzyło się onegdaj.

Dzieci powierzyć można tylko siłom bezwzględnie do swego zawodu przygotowanym, siłom, które zdają sobie sprawę z ciążącej na nich odpowiedzialności, siłom które potrafią stanąć na wysokości swego zadania.

Dlatego też trzeba starać się nie tylko o ciągłe zwiększanie się kadr fachowców, ale przede wszystkim o unormowanie pensji, które by dało minimum egzystencji i wstrzymały nareszcie masową ucieczkę od zawodu.

Braki, nie rozgrzeszają tych, którzy na swoich barkach dźwigają ciężar opieki nad dzieckiem matki pracującej. I od tych, którzy się tym zajęli, mamy bezwzględne prawo domagać się lepszej opieki!

Wygaśnięcie
pomoru świń

BYDGOSZCZ (es). Ostatni Pomorski „Dziennik Wojewódzki" zawiera ogłoszenie starosty pow. bydg o wygaśnięciu pomoru świń na terenie całego powiatu. W związku z tym znosi się zarządzenie starosty z dnia 16 sierpnia br. o zwalczaniu chorób zaraźliwych zwierzęcych.
Kronika bydgoska

Uniwersyteckie kursy
przygotowawcze w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (a). W pierwszej połowie stycznia 1947 r. rozpocznie się w Bydgoszczy 2 kurs przygotowawczy na wstępny rok studiów akademickich Kurs przeznaczony jest dla dorosłych obojga płci w wieku od 18 do 30 lat. Całkowity kurs trwać będzie od 6 do 10 miesięcy. Dla pracujących robotników zapewniony jest płatny urlop na czas trwania kursu Wymagane minimum wykształcenia 6 klas szkoły powsz.. kurs i pobyt w internacie jest całkowicie bezpłatny.

Bliższe informacje i zgłoszenia do 1 grudnia 46 r. w sekretariacie kursów (Bydgoszcz. Nowy Rynek 10 parter), oraz we wszystkich powiatowych zarządach ZWM.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
(Al. 1 Maja)

Sobota: Szczęście Frania. Niedziela: g. 16 i 19.30 Szczęście Frania.

TEATR POLSKI
(ul. Grodzka)

Sobota: Świt, dzień i noc. **Niedziela:** g. 16 i 19.30 Świt, dzień i noc.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Samotny żagiel. **Polonia:** Ulica złoczyńców. **Orzeł:** Powrót o świcie **Wolność:** Bohaterowie pustyni **Bałtyk:** Dzieci kapitana Granta.

DYŻURY APTEK

Pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 24-66. **Pod Niedźwiedziem** ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53. **Przy Bielawkach,** Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

Na radiowej fali

Niedziela 17 listopada

6.57 Progr. og. polski. 10.45 Z życia szkoły i naucz. 10.55 Kącik spółdzielczy, 11.05 Kron. ub. tyg. 11.57 Progr. og. polsk. 16.20 Rec. wiolenczelowy A. Rezlera. 16.45 Kwadr. literacki w opr. prof. Grzymały-Siedleckiego. 17.00 Progr. og. polski. 23.30 Przegląd sport. 32.40 Konc. życzeń. 23 55 Zak audycji.

Z APROWIZACJI

Wydział Apr. i H. podaje do wiadomości, że w czasie od 18 do 24 bm. w Bydgoszczy wydawany będzie na karty zaopatrz. na listopad br. chleb żytni i to — na karty kat. I na odc. 44, 45, 46, 47 — po 0,5 kg chleba; kat. II na odc. 43, 44, 45 — po 0,5 kg; kat. III na odc. 42, 43 — po 0,5 kg; kat. I R na odc. 42, 43, 44 — po 0,5 kg; kat. II R na odc. 5, 6, — po 0,5 kg; dodat. „C" na odc. 5, 6 — po 0,5 kg.

Odpust
w kościele farnym

Jutro, w niedzielę kościół farny, matka kościołów bydgoskich przeżywać będzie niecodzienną uroczystość.

Patron Bydgoszczy i kościoła farnego, św. Marcin, jak w latach przedwojennych i w tym roku niewątpliwie przez mieszkańców miasta a zwłaszcza swoich parafian otoczony jest szczególną czcią.

Uroczystą sumę w dniu patrona parafii o g. 10.45 odprawi ks. kan. Konopczyński, a kazanie wygłosi ks. radca Skonieczny.

Urocza para gwiazdorów
wystąpi w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (kl). Znani artyści Maria Bogda i Adam Brodzisz, których grę podziwialiśmy w licznych filmach przedwojennych, przybędą w dniu 20 bm. do Bydgoszczy, gdzie na scenie Teatru Polskiego przy ul. Grodzkiej wystąpią w komedii Niewiarowicza pt.: „Kochanek — to ja". Wraz z uroczą parą wystąpi również znany nam z filmów, obecny aktor teatrów warszawskich i krakowskich — Tadeusz Wesołowski.

Z notatnika reportera

(es) **W jednym z tramwajów linii** A doszło onegdaj do bójki. Niej. Henryk Ciszewski, zam. przy ul. Hetmańskiej 7, wszczął awanturę z innym osobnikiem i w pewnej chwili zbił szybę, rozcinając sobie rękę. Obsługa tramwaju zajście zlikwidowała, a Ciszewskiego poleciła odwieźć do szpitala

(es) **Złamanie nogi.** W nieznanych nam bliżej okolicznościach uległa złamaniu nogi żona właściciela zakładu pogrzebowego przy ul. Poznańskiej, p. Aniela Wodniak.

KOMUNIKATY

ZAWIADOMIENIA

Panu doktorowi Wacławowi Kostce za uratowanie życia przez dokonanie ciężkiej operacji składa serdeczne „Bóg zapłać" Rodzina Rogozińskich, Kujawska 2. (6960

NAUKA

Angielskiego przyspieszony kurs dla dorosłych przy Miejskim Liceum Administracyjnym (prof. Klejnot) Bydgoszcz, Kopernika 1, klasa 53, II piętro. Poniedziałki 17,00, środy 17,00 względnie 18,00. Początek 18 listopada. Kurs z lekturą gazet: wtorki, czwartki 18,30. (6966

Korespondencyjne Kursy Księgowości, zapoznające z wszystkimi systemami, podatkami, listopłacą, przebitkową, bilansami. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. (2331r

KUPNO

WEŁNĘ owczą surową oraz garbarską skupuje po cenie wolnorynkowej „Wełna". Bydgoszcz, 3 Maja 22, tel. 37-32. (6300

UWAGA!

Maszyny do liczenia ręczne — elektryczne „Facit", „Sundstrand", „Rheinmetall", „Astra", „Continental", „Mercedes-Euklid", „Walther", „Hamman", „Brunswig", „Monroe", „Thales" oraz wszystkich systemów maszyny do pisania z długimi wałkami 48—65 cm natychmiast zakupi dla poważnej instytucji **Zakład reparacyjny Maszyn Biurowych, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15, J. Skarbonkiewicz.** Aktualne również maszyny biurowe nawet zniszczone i połamane. (2703r

Kartony paczek UNRRA kupuje Fabryka „Pomorzanka", Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 143. (2687r

Kupujemy wszelkie ilości prasowanego siana, koniczyny, słomy. Oferty kierować: Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Gdańsk-Orunia, ul. Oruńska 44. (2665r

Kupujemy każdą ilość wełny owczej pranej — niepranej. Zamieniamy na samodziały — włóczki. Tkalnia „Samodział" A. Hermel i Ska, Bydgoszcz, St. Rynek 5, tel. 14-79. (6951

Kupimy woski twarde, parafinę, terpentynę, płacimy ceny najwyższe, oraz poszukujemy maszyny do wyrobu kitu szklarskiego z zapędem elektryczn. Wytw. Chemiczna, Toruń, Król. Jadwigi 22. (6930

Kupię dom lub gospodarstwo. Oferty IKP Bydgoszcz pod „6972". (6972

Nasiona buraków cukrowych hurtem skupuję. Oferty do IKP Bydgoszcz „Eksport". (6973

Kupię parafinę, wosk (montan). Wytwórnia Chemiczna „Bałtyk", Bydgoszcz, Grodzka nr 4. (6979

SKŁAD przyborów fotograficznych Foto-Labor, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, stale zakupuje aparaty fotograficzne Leica-Contax Retina jak również wszelki sprzęt i materiał fotograficzny, klisze, papiery, filmy. (2572r

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental" Szrama i Kapczyński. Poznań, ul. Fredry 3. (2144r

Sklep z mieszkaniem w Bydgoszczy lub pow. mieście kupię. Of. IKP Bydgoszcz „6941".

Drzewka dekoracyjne kupię. Bydgoszcz, Dworcowa 19 (6871

Wyższa uczelnia poszukuje epidiaskopu w dobrym stanie. Zgłoszenia do IKP Bydg. pod „2722". (2722r

Psa na szczury (foksteriera) kupię. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6976

Kupimy natychmiast aparat telefoniczny biurowy, kasę ogniotrwałą, 2 maszyny do pisania, wałek krótki i długi. Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego, Oliwa, Grunwaldzka 485. (2677r

Mentol, olejek miętowy, olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel. Poznań. Stolarska 2, m. 2. (2458r

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski" poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów Koszul i Szali Edward Krysiak Łódź, Piotrkowska 136 (2025r

Samochód DKW na chodzie na sprzedaż. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6950

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (2600r

Polska Hurtownia Galanteryjna sp. z o. o., Łódź, Nowomiejska 3, tel 277-32. Sprzedaż tylko hurtowa. Wszelka drobna Galanteria i Konfekcja. Ozdoby Choinkowe. Prowincja za zaliczeniem. Cenników nie wysyłamy. (2590r

SKALE do radioodbiorników różnych typów poleca: **KOPIOTECHNIKA. POZNAŃ**, ulica Wierzbięcice 18. Na prowincję wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach prosimy podać nazwę i typ aparatu oraz wymiar skali (2383r

Do sprzedania pasieka pszczół, dokarmione na zimę wraz z całym urządzeniem. Wiad. Kalisz, Marsz. Żymierskiego 35/30. (6838

Artystyczna pracownia haftów paramentów kościelnych i sztandarów poleca materiały kościelne sztandarowe itp. Metalowe sprzęty kościelne Strzeżymira Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275, tel. 107-16, pryw. 189-21. (2536r

Hurtownia galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, biżuterię sztuczną, kosmetykę, ceny niskie. (2365r

Sprzedam futro karakułowe. Bydgoszcz, Przyrzecze 6/4. (6964

Futro męskie, nie używane, przedwojenne, najlepsze zagraniczne tchórze, wydra, sprzedam. Oferty: IKP Bydgoszcz „Primaluks". (6949

Futro karakułowe sprzedam. Bydgoszcz, Kordeckiego 30/2. (6943

Kożuch (czarne barany) dobrze utrzymany, korzystnie sprzedam. Sobieskiego 2/5. (6969

Łóżeczka używane dęb. (para). Bydgoszcz, Poznańska 11/1a 13—15. (6928

Pies polowy tresowany, suka lat cztery, sprzedam. Wentowski, Bzowo, stacja kolejowa Warlubie, pow. Świecie. (2717r

Wino węgierskie hurtem dostarczę za surowce krajowe. Propozycje do IKP Bydgoszcz „Węgrzyn". (6974

Kanarki pomarańczowe, śpiewaki dniem i nocą, sprzedam. Bydgoszcz, Racławicka 14/6. (6978

Piórniki szkolne wykonuje i dostarcza po cenach fabrycznych Wytwórnia Cholewa Wiktor, Kraków, Mostowa 4, tel. 567-96. (2707r

Sprzedaż drzewa opałowego, rąbanego i trocin. Wrzeszcz, Lelewela 16, stolarnia akademicka (2710r

Kuter (mieszarka do mięsa) marki „Heike", 50 ltr pojemności, w dobrym stanie, zaraz do sprzedania. Drogowski, Inowrocław, Kasztelańska 34, telef. 1973. (6971

Sprzedam kontrabas smyczkowy i stare skrzypce. Of. IKP Bydgoszcz „100". (2732r

Młode wilczki na sprzedaż. Bydgoszcz, Kaszubska 2/6. (6987

APEL

do odbiorców prądu elektrycznego na Pomorzu Zachodnim

W związku z wielkim wzrostem obciążenia na naszych sieciach, ponad możliwości produkcyjne elektrowni, zwracamy się niniejszym z wezwaniem do społeczeństwa Pomorza Zachodniego o oszczędne używanie energii elektrycznej.

W związku z powyższym należy się wstrzymać z używaniem grzejników elektrycznych jak: kuchenki, piecyki, żelazka itp., szczególnie w godzinach wieczornych, tj. od zmroku do godz. 22, oraz w godzinach rannych od 6—8.

Zakłady przemysłowe, używające motorów elektrycznych, winny ułożyć sobie plan pracy w ten sposób, by w godzinach szczytowego obciążenia motory elektryczne nie pracowały.

Nie stosowanie się do niniejszego apelu spowodować może konieczność wyłączania prądu w godzinach szczytowego obciążenia całych rejonów, a tym samym pozbawienia życiodajnego prądu ważnych instytucji użyteczności publicznej oraz przemysłu.

Dla zabezpieczenia się przed podobnymi skutkami — **w wypadku, jeśli apel niniejszy nie da pożądanych wyników w postaci zmniejszenia się obciążenia, zmuszeni będziemy wprowadzić daleko idące ograniczenia oraz kary za nadmierne używanie energii.**

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Pomorza Zachodniego.

2709r)

Motocykl DKW 125 dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Szajnochy 6. (6986

RÓŻNE

Wydzierżawię lub przystąpię do spółki ze współpracą do sklepu rzeźnickiego. Oferty do Biura Ogłoszeń „PAP" Łódź, Piotrkowska 133, sub „500". (2686r

Medium-astrolog przepowiada przeszłość, przyszłość z ręki, pisma, daty urodzenia, fotografii. Przyjmuje od 10—17 Gdynia Świętojańska 126/15, IV ptr. (2641r

Młynarz poszukuje posady — 19 lat praktyki w większym lub mniejszym młynie. W. Pałczyński, Koronowo, Przyrzecze 11, pow. Bydg. (6940

Absolwentka L. H., praktyka biurowa, b. właścicielka sklepu, poszukuje posady. Zgł. IKP Bydgoszcz „Intratna". (6948

Kelner poszukuje posady od zaraz, miejscowość obojętna. Zgłoszenia IKP Inowrocław pod „Kelner". (2718r

Potrzebna wykwalifikowana panienka do dzieci od zaraz. Bydgoszcz, Marsz. Focha 2, sklep galanteryjny Pod Arkadami. (6985

400 tysięcy posiadam. Oczekuję propozycji. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod 11,409. (2712r

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martini" Kraków, Skt. pocztowa 475 (2606r

PRACA

Potrzebny wspólnik oraz rutynowana maszynistka trykociarka od zaraz. Gdynia, Świętojańska 63. Sklep Galanteryjny Pełczyński. (2697r

Poszukuję ogrodnika kwiaciarza, wymagana specjalność prowadzenia róż i wszystkie inne kwiaty, na dobrych warunkach. Zakład Ogrodniczy, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Wyspiańskiego 10 (2698r

Fryzjer potrzebny. Gdynia, Kwiatkowskiego 32, od zaraz. (2699r

Kobieta starsza do prac domowych od zaraz potrzebna. Gdynia, Świętojańska 66 m. 4. (2700r

Elektromonterzy samodzielni mogą się zgłosić. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 38 „PZSIS". (6961

Buchalterka (żurnal i przebitk.) zmieni posadę od 1. 12. 46. Of. IKP Bydgoszcz „6962".

Wykwalifikowanych spawaczy na elektr. i autogen., tokarzy oraz **cieśli statkowych** na dobrych warunkach przyjmie Stocznia Lloyd Bydgoski, Bydgoszcz, ul. Fordońska 118, tel. 12-32. (6988

Mistrz ślusarski poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Adamczyk. Barcin, Dąbrowiecka 9. (6870

Marszantka potrzebna natychmiast do Szczecina na bardzo dobrych warunkach. F-ma Ela, Aleja Pomorska 16. (2626r

Poszukujemy zaraz rutyn. książkowej obznajmionej z księgowością przebitkową. Państw. Młyn Parowy nr 1 w Nakle n/Not., pow. Wyrzysk. (2731r

Potrzebna pomoc domowa umiejąca gotować (w średnim wieku, samotna). Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 218/1. (6965

Przyjmiemy natychmiast pombuchaltera, rutynowanego sekretarza(rkę) korespondenta, 2 maszynistki i 1 pracownika z branży elektrotechnicznej do Referatu Planowania. Zgłoszenia z życiorysem do Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego w Oliwie, ulica Grunwaldzka 485. (2676r

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 2 (Pomorze Zachodnie), poszukuje gisera, formiarza oraz monterów specjalistów samochodowych od zaraz, mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia. (2720r

Skrzypek pierwszorzędny wolny na wyjazd. Oferty pod „Muzyk" IKP Bydgoszcz. (6919

Panienki robiące na drutach, mogą się zgłosić. Mazowiecka 31/33, I piętro m. 2. (2725r

Potrzebny od zaraz zdolny kuśnierz na dobrych warunkach. Bydgoszcz, Dworcowa 44. (2655r

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną. Wawrzonkowski Henryk, Brześć Kujawski, Reymonta 18. (2729r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Warczak Krystyna, Szczecin, Szpitalna 16 (2705r

Unieważniam zagubioną kartę, wydaną przez RKU Kutno na nazwisko Jankowski Stanisław. (2704r

Unieważniam zagubioną kartę RKU oraz tymczasowy dowód na nazwisko Ostrowski Władysław, Koszalin. (2721r

Unieważniam zagubioną kartę ewakuacyjną PUR z Lidy. Borkowska Aniela, Szczecinek, Żukowa 67. (2713r

Unieważniam skradzioną Kennkartę nr 10768 z 23. 5. 42 r., wydaną Częstochowa, zaświadczenie zameldowania Oliwa oraz inne dokumenty na nazwisko Józefa Emiliana Ostrowskiego. (2719r

Unieważniam dokument obywatelstwa polskiego na nazwisko Felicitas Dzierzon, Kuniow pow. Kluczborek. (2711r

POSZUKIWANIA

Żeby ktoś wiedział o Leonie Brzozowskim i Helenie Jezierskiej z Wilna, zamieszkałych w czasie okupacji w Warszawie Oleandrów, proszony jest powiadomić Jadwigę Brzozowską, Bydgoszcz, Pomorska 88/19, blok B. (6938

Tolku Kopeć, gdziekolwiek jesteś, daj wiadomość. Adres ten sam. M. Bydgoszcz. (6945

Piskorski Witold, ostatnio był Frankfurt nad Odrą. Kto go zna o jakąkolwiek wiadomość proszą rodzice, Piskorski, Grudziądz, ul. Wilsona 4a. (6725

Tuczyńskiego Michała, ostatnio zamieszkałego w Starachowicach, poszukuje Stachowska Józefa, Koszalin, Fałata 1. (2708r

Zimermana Władysława, ur. we Lwowie dnia 24. I. 1928 r., poszukuje brat. Kto wiedziałby o miejscu jego pobytu, proszony jest o nadesłanie wiadomości pod adres: Starogród 1 n/Iną. Jednostka Wojskowa 3579 f, Zimerman Franciszek. (2706r

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 37, posiadający milion złotych, poślubi panią posiadającą interes handlowy. IKP Łódź, Piotrkowska 66 „Unikat". (2690r

Kawaler trzydziestopięcioletni, wysoki, szczupły, przystojny ciemno-blondyn, właściciel realności wartości 700 tys. zł, wartościowy, bez nałogów, wyższe wykształcenie, poważne stanowisko, poślubi ładną, dobrą, wykształconą, majętną. Zgłoszenia fotografie IKP Włocławek pod „Muzykalny". (2695r

Panna lat 20 poślubi pana reflektującego na wyjazd do Ameryki. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Nowy-Jork". (2694r

Rzemieślnik poślubi najchętniej krawcową. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Trzydzieści". (2688r

Inteligentna panienka, lat 24, pragnie zapoznać inteligentnego pana do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydg. „6959". (6959

Panna lat 35, z braku znajomości poszukuje przyszłego męża. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Pomorzanka". (6866

Która z pań, samotna, dobrym charakterem, kulturalna zgrabna, przystojna, której nie zależy na pochodzenie i religię, tylko na bratniej duszy, zechce zapoznać samotnego 37-letniego, przystojnego. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia fotografią (zwrot gwarantowany) do IKP Bydgoszcz „Samarytanin". (6958

Sierota, posiadająca parę tysięcy złotych, pozna pana od 50 do 60 lat, tylko kresowiak, chętnie rzemieślnik lub kolejarz. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Szczęście". (6968

Panna lat 27, przystojna, wysoka, inteligentna, z dobrej rodziny, o nieskalanej przeszłości, niedzisiejszych zasad, ma zamiar poznać pana, dobrego katolika, o podobnych zaletach, któremu zależy w przyszłości na dobrej i gospodarnej żonie. Proszę kierować korespondencję w celu matrymonialnym pod: Bydgoszcz, Poste Restante „Blondynka" Nr 299. (6963

Blondynka przystojna, wartościowa, zamożna, pozna matrymonialnie pana z wyższym wykształceniem. Oferty Poste-Restante Nr 328188 Gdynia. (2631r

Trzydziestoletni, poważnie myślący, przystojny, poślubi stateczną pannę, młodszą wdówkę piekarnią. Oferty IKP Bydgoszcz „Samodzielny". (2622r

Zegarmistrz, kawaler, poszukuje panny, cel matrymonialny, dobrym charakterem, przystojną, do 23. Za zwrot fotografii ręczę. **Oferty IKP Bydgoszcz** „2727". (2727r

Kulturalnego pana pozna przystojna brunetka. Cel matrymonialny. Oferty: „Jeanette" Biuro Ogłoszeń PAP, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. (2726r

Wdowa, rozwódka, panna poszukują panów do lat 50 w celu matrymonialnym. Wrzeszcz, Poste Restante „Wesoła Trójka". (2696r

Samotny lat 35, handlowiec, dobrze sytuowany, inteligentny, przystojny, o wysokiej kulturze ducha, poślubi panią inteligentną, prosi o oferty szczegółowe. IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Warszawianin". (2691r

Panna l. 32, wykszt. średnie, intelig., sierota, na państw. posadzie, szuka tą drogą pana do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty kierować pod „Mariola" Gdańsk 2 Poste-Restante. (2701r

Szuka pani męża na dobrym stanowisku? Pragnie się pan ożenić bogato? Informacje: Wężyk, Łódź, Wólczańska 230. (2689r

Pełna radości życia szuka podobnego charakterem pana do lat 45, inteligentnego, zamożnego, w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią za zwrotem IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Śmiejmy się". (2693r

Adwokata, inżyniera, lekarza, kupca pozna trzydziestokilkuletnia zamożna panna. Cel matrymonialny. Oferty IKP Łódź, Piotrkowska 66, „Perełka". (2692r

Wdowa bezdzietna, lat 33, posiada 2 pokoje, gotówkę, pragnie zapoznać pana. Cel matrymonialny. Najchętniej pomorzanina, kolejarza lub rzemieślnika, do lat 45. Może być wdowiec z dzieckiem. Oferty do IKP Grudziądz, Małogroblowa 2, pod „Pomorzanin". (2715r

Inteligentny lat 31, niebrzydki, na posadzie państwowej, z braku znajomości zapozna rozwódkę, wdowę lub pannę. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod 335. (6970

Humor zagraniczny



— Co ja widzę! Siedzisz w luksusowej restauracji, zajadasz ostrygi i zapijasz je drogim winem. Czy nie obawiasz się, że cię mogą tutaj zobaczyć twoi wierzyciele?

— Nie boję się. Moi wierzyciele nie mają pieniędzy, by tutaj jadać.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.
Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr 1. 3-41362